

# Smar SW, Sny

Chorzy psychicznie na kompleks niższości  
Chcą zalać krwi ołtarz chorej swej narodowości  
- Polacy - pijacy kurwy i menele  
Święci przekłęcie - złodzieje i donosiciele  
Jeden drugiego za darmo by sprzedał  
Jeden drugiego za nic by zajął  
Wasi wodzowie pną się w górę  
Po krzykliwych hasłach  
I waszych pustych łbach  
Kiedyś to was kopną w dupę  
I na was zwałą kryzys, głód i strach  
Teraz jesteście im potrzebni  
Bo mięso armatnie głupie musi być  
Łatwiej dziś debila kupić gdy jest na kogo  
Zwalić beznadziejność naszych dni  
Bezmózgie rzesze młodych psychopatów  
Wykorzystywane przez kaznodziei i wariatów  
Zboczeńcy, szaleńcy, rasistowscy skurwiele  
W bełkot swych władców  
Wierzycie bez zastrzeżeń  
Polak Polaka za darmo by sprzedał  
Polak Polaka za nic by zajął  
A wy dziś szczekacie o swojej wyższości  
Ślepi i głupi, pozbawieni świadomości  
Wasi wodzowie pną się w górę  
Po krzykliwych hasłach i waszych pustych łbach  
Kiedyś to was kopną w dupę  
Nakarmią was gównem jak Hitler SA  
Teraz jesteście im potrzebni dopóki ich władza  
To wasze puste łby naiwne, że zrealizują  
Wodzów SA ostatniej nocy sny